

Sygn. akt III Ca 340/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Białka,

Sędzia SO Agnieszka Skrzekut,

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca),

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny,

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2019 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. G.

przy uczestnictwie Skarbu Państwa - (...)

o zasiedzenie nieruchomości

na skutek apelacji uczestnika Skarbu Państwa - (...)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie

z dnia 22 stycznia 2018 r., sygn. akt VII Ns 94/17

postanawia:

1. **oddalić apelację,**

2. **nakazać ściągnąć od wnioskodawczyni i uczestnika Skarbu Państwa- (...)kwoty po 576,87 zł (pięćset siedemdziesiąt sześć złotych, 87/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w postępowaniu apelacyjnym,**

3. **orzec, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

(...)

Sygn. akt III Ca 340/18

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w M. w sprawie z wniosku M. G. przy uczestnictwie Skarbu Państwa (...)o zasiedzenie, w pkt I uwidoczniał na podstawie mapy z projektem podziału sporządzonej przez geodetę inż. A. H. z dnia 30.12.2016 r., że dz. ew. nr (...) o pow. 0,1529 ha obj. KW (...) dzieli się na nowe działki ew. nr (...) o pow.0,0501 ha, nr (...) o pow. 0,0741 ha, nr (...) o pow. 0,0287 ha, oznaczenie dz. ew. nr (...) anulowano.

W pkt II Sąd I instancji stwierdził, że wnioskodawczyni M. G. c. P. i I. nabyła z dniem 1 października 2005 r. na wyłączną własność w całości w drodze zasiedzenia dz. ew. nr (...) o pow. 0,0741 ha powstałą w sposób opisany w pkt I postanowienia – w miejsce dotychczasowego właściciela hipotecznego.

Ponadto Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od wnioskodawczyni M. G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 82,33 zł tytułem wydatków pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (pkt III) oraz stwierdził, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (pkt IV).

Sąd I instancji ustalił, że uczestnik Skarb Państwa (...) jest właścicielem działki dz. ew. nr (...) o pow. 0,1517 ha, dla której Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Na podstawie mapy z projektem podziału sporządzonej przez geodetę inż. A. H. z 30 grudnia 2016 r. przedmiotowa działka została podzielona na nowe działki ew. nr (...) o pow. 0,0501 ha, nr (...) o pow. 0,0741 ha i nr (...) o pow. 0,0287 ha, zaś oznaczenie dz. ew. nr (...) anulowano.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że działkę objętą wnioskiem o zasiedzenie, od końca II wojny światowej użytkowali rolniczo dziadkowie wnioskodawczyni M. i W. K.. Działka ta przylegała do ich własnej działki. Sposób użytkowania obu działek był taki sam. Z działek zbierano siano, wykorzystywano je również jako pastwisko dla bydła. Dziadkowie wnioskodawczyni poinformowali ją, że w przeszłości został wydzielony pas drogowy, ale nie wiadomo, w jakim celu – prawdopodobnie na poszerzenie istniejącej ulicy (...). Do 1980 r. ulica (...) była bitą drogą o podobnej szerokości, co obecna droga asfaltowa. Asfalt wykonano początkiem lat 80-tych. Po dziadkach wnioskodawczyni przedmiotową działkę objęli w posiadanie jej rodzice I. i P. R.. Wykorzystywali te działkę częściowo pod uprawy, a częściowo jako pastwisko. Następnie z chwilą otrzymania od rodziców działki ew. nr (...). Kw nr (...) na podstawie umowy darowizny z dnia 08.10.1998 r. wnioskodawczyni objęła w posiadanie również działkę objętą wnioskiem wykorzystując ją rolniczo na potrzeby hodowli kóz i drobiu. Przez działkę tę przebiega urządzony dojazd i dojście do budynku wnioskodawczyni. Od strony ulicy (...) działka zgłoszona do zasiedzenia jest ogrodzona płotem z drewnianych żerdzi. Wnioskodawczyni miała świadomość, że działka stanowi pas drogowy. Nikt nigdy nie domagał się od niej, a wcześniej od jej rodziców i dziadków wydania przedmiotowej nieruchomości. Przez działkę biegnie sieć kanalizacyjna, wodociągowa oraz gazowa.

Jak ustalił Sąd Rejonowy działka nr (...) na gruncie stanowi teren zagospodarowany, w części stanowi urządzone dojście i dojazdy do budynku pod nr (...) stanowiącego własność wnioskodawczyni. Dojście i dojazdy są utwardzone, wyłożone kostką brukową, a w części od strony ulicy (...) wyłożone klinцем. Na nieruchomości znajduje się oczko wodne, istnieje wysoka zieleń oraz krzewy ozdobne, tuje, buki. Wysoką zieleń stanowi żywopłot, rosną też świerki i brzozy. W części wschodniej działka użytkowana jest rolniczo. Granica między nieruchomością własną wnioskodawczyni nr (...) zgłoszoną do zasiedzenia działką nr (...) jest zatarta, brak śladów granicznych. Użytkowanie działki objętej wnioskiem o zasiedzenie jest takie same jak działki własnej wnioskodawczyni i stanowi nieodłączną część siedliska. Krawędź rowu przydrożnego - ostatniego widocznego urządzenia drogowego znajduje się około 0,8 m od istniejącego ogrodzenia drewnianego na gruncie.

Sąd I instancji wskazał ponadto, że ulica (...) stała się drogą krajową klasy technicznej (...) z dniem 01.01.2006 r. i obecnie nie spełnia parametrów drogi krajowej, ponieważ jej szerokość wynosi 5,5 m, a powinna wynosić 7 m jezdni, plus do tego dwa pobocza o szerokości 1,5 m plus urządzenia odwadniające. Od krawędzi jezdni szerokość drogi winna wynosić 7- 8 m dla powyższych urządzeń. Od 2007 r. planowana jest przebudowa tej drogi.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji stwierdził, że dziadkowie M. G., a po nich jej rodzice nieprzerwanie posiadali nieruchomość objętą wnioskiem w złej wierze od lat powojennych XX wieku, tj. od 1945 r. W takiej sytuacji zgodnie z przepisami wprowadzającymi Kodeks cywilny oraz Dekretem z dnia 11.10.1946 r. Prawo rzeczowe zasiedzenie nieruchomości objętej wnioskiem nastąpiłoby z upływem 30 lat, tj. z dniem 01.01.1976 r. Jednocześnie Sąd Rejonowy podkreślił, że zasiedzenie przedmiotowej nieruchomości stało się możliwe dopiero od 1 października 1990 r., gdyż do tego czasu obowiązywał art. 177 k.c., który wyłączał stosowanie przepisów o zasiedzeniu do nieruchomości będących przedmiotem własności państwowej. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 9 ustawy

z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy- Kodeks cywilny, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, przy czym art. 6 powołanej ustawy zmieniającej pozwalał na skrócenie terminu zasiedzenia o czas, w którym przed dniem jej wejścia w życie wyłączone było zasiedzenie nieruchomości Skarbu Państwa (art. 177 k.c.), lecz nie więcej niż o połowę. Pozwoliło to Sądowi Rejonowemu skrócić termin zasiedzenia o 15 lat, co w konsekwencji oznaczało, że termin ten w stosunku do wnioskodawczyni upłynął z dniem 01.10.2005 r.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska uczestnika, że działka objęta wnioskiem stanowi drogę publiczną. Sąd podkreślił, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że sporna działka nie stanowi drogi ani pasa drogowego w znaczeniu przepisów ustawy o drogach publicznych. W ocenie Sądu okoliczność, iż w przyszłość uczestnik ma zamiar poszerzyć pas drogowy, nie stanowi przeszkody do zasiedzenia przedmiotowej działki. Sąd I instancji powołał się przy tym na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22.05.2014 r., sygn. IV CSK 556/13, stwierdzając ostatecznie, że działka będąca przedmiotem zasiedzenia nie została wyłączona z obrotu cywilnoprawnego, gdyż nie stanowi ona drogi.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa kwotę 82,33 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych. O kosztach orzeczono w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżył apelacją uczestnik Skarb Państwa- (...), zarzucając mu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że objęta wnioskiem działka, stanowiąca własność Skarbu Państwa w trwałym zarządzie (...) nie stanowi elementu pasa drogowego, a w konsekwencji nie podlega wyłączeniu spod obrotu prawnego jako rzecz extra communes, pomimo, że jest ona niezbędna dla celów poszerzenia drogi krajowej nr (...) i doprowadzenia jej do uzyskania parametrów technicznych zgodnie z obowiązującym prawem;
- 2) naruszenie art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 2a ust. 1 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych przez ich niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie nabycia nieruchomości stanowiącej drogę publiczną w drodze zasiedzenia;
- 3) naruszenie art. 2a ust. 1 ustawy o drogach publicznych poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie stanowi pasa drogowego fragment działki drogowej przeznaczony pod przebudowę drogi i niezbędny dla celów doprowadzenia jej do obowiązujących standardów i parametrów technicznych.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku o stwierdzenie nabycia nieruchomości w drodze zasiedzenia oraz zasądzenie od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
- 2) zasądzenie od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy stwierdzić, że dokonując kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy nie stwierdził takich uchybień proceduralnych, które skutkowałyby nieważnością postępowania, a które sąd drugiej instancji winien uwzględnić z urzędu - art. 378 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy właściwie ocenił zebrane w sprawie dowody i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Sąd Okręgowy w całości akceptuje te ustalenia i przyjmuje je za własne.

Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety na okoliczność ustalenia historii własności działki ewid. nr (...) od lat 40 – tych XX wieku (k. 109).

W oparciu o ww. dowód Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo, że stara mapa katastralna w skali 1: 2880 obejmująca T. została wykonana w latach 1895-1906. Stan katastralny obowiązywał do lat 1845-1947. Po roku 1956r. na tych terenach (tzw. polemkowych) rozpoczęła się przebudowa ustroju rolnego, gdzie stare parcele katastralne zostały przejęte przez Skarb Państwa i na tej bazie sporządzono mapy poregulacyjne, nadając nowym osadnikom tytuły własności w postaci Aktów Nadania Ziemi. Powstały na nowo wydzielone gospodarstwa, natomiast tereny takie jak drogi, wody i nieruchomości użyteczności publicznej pozostały jako własność Skarbu Państwa. Stary operat ewidencyjny został sporządzony 24 marca 1962 r. na bazie mapy poregulacyjnej, zastępując dotychczasowy kataster (...)obowiązujący do daty wysiedlenia Ł. w 1945 r. do byłego ZSRR oraz w akcji W. w 1947 r. na Ziemi Odzyskane.

Na mapie poregulacyjnej działka ewid. nr (...) wchodziła m.in. w skład nieruchomości oznaczonej jako parcela (...). Parcela nr (...) stanowiła wydzielony pas o szerokości średniej 36 metrów, który pierwotnie został zaprojektowany jako tzw. Droga (...) o znaczeniu militarnym.

Nowy operat ewidencji gruntów z 15.02.1978 r. powstał na bazie mapy zasadniczej sporządzonej w oparciu o zdjęcia lotnicze wykonane w latach 1975-1978 oraz przeprowadzone dochodzenia na gruncie w celu ustalenia stanu władania do mapy ewidencyjnej.

Na nowej mapie ewidencyjnej, powstałej w oparciu o zdjęcia lotnicze z lat 1975-1978 widać, że pierwotna parcela (...) (tj. projektowana droga o znaczeniu militarnym) nigdy nie została urządzona a droga publiczna biegnąca przez T. tj. ulica (...) jest znacznie węższa i zajmuje tylko część dawnej parceli (...). W konsekwencji dawna parcela (...) na mapie ewidencyjnej z 1978r. została podzielona na działki ewidencyjne stanowiące ulicę (...) i na działki ewidencyjne przylegające do ulicy (...) od północy i od południa. Te działki przylegające cały czas figurują w dokumentach jako drogi, ale faktycznie stanowią tereny zagospodarowane przez właścicieli działek sąsiadujących z ulicą (...). Na niektórych działkach powstały domy mieszkalne i budynki gospodarcze.

(dowód: opinia T. J. k. 117-122, mapa z projektami podziału k. 16)

Ww. opinia biegłego została sporządzona w sposób rzetelny i fachowy. Żadna ze stron jej nie kwestionowała.

Ponadto w toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy ustalił, że granica pomiędzy działką ewid. nr (...) będącą w posiadaniu wnioskodawczyni a działką ewid. nr (...) obejmującą ulicę (...) biegnie po istniejącym ogrodzeniu (okoliczność niesporna).

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd Rejonowy oraz uzupełniony na etapie postępowania apelacyjnego potwierdził prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, zauważyć należy, że w niniejszej sprawie uczestnik Skarb Państwa (...) nie kwestionował w istocie faktu samoistności posiadania działki ewid. nr (...) przez wnioskodawczynię. Spór dotyczył prawnej dopuszczalności nabycia nieruchomości objętej wnioskiem przez zasiedzenie. Uczestnik podniósł wprawdzie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, ale w jego ramach w istocie nie kwestionuje dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, lecz zarzuca niewłaściwe uwzględnienie ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych i błędne uznanie, że sporna działka nie jest drogą publiczną. W konsekwencji należało uznać, że kwestionuje on ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Uczestnik podniósł zarzut niedopuszczalności zasiedzenia działki ewid. nr (...) z uwagi na uregulowania ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1440 j.t., dalej jako: u.d.p.). Według skarżącego, Sąd Rejonowy wydając zaskarżone postanowienie naruszył art. 2a ust. 1 w zw. z art. 4 u.d.p, ponieważ uwzględnił wniosek o zasiedzenie nieruchomości będącej drogą publiczną, która jest wyłączona z obrotu prawnego, gdyż należy do kategorii tzw. rzeczy publicznych extra commercium.

Ustosunkowując się do tego zarzutu, należy zwrócić uwagę na istniejące w polskim systemie prawnym pojęcie "drogi publicznej". Zostało ono zdefiniowane w art. 4 pkt 2 u.d.p. Droga to budowla wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi, urządzeniami oraz instalacjami, stanowiąca całość techniczno-użytkową, przeznaczona do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowana w pasie drogowym.

Pas drogowy to wydzielony liniami granicznymi grunt wraz z przestrzenią nad i pod jego powierzchnią, w którym są zlokalizowane droga oraz obiekty budowlane i urządzenia techniczne związane z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu, a także urządzenia związane z potrzebami zarządzania drogą (art. 4 pkt 1 u.d.p.). Zgodnie z art. 34 ww. ustawy odległość granicy pasa drogowego od zewnętrznej krawędzi wykopu, nasypu, rowu lub od innych urządzeń wymienionych w art. 4 pkt 1 i 2 powinna wynosić co najmniej 0,75 m, a dla autostrad i dróg ekspresowych - co najmniej 2 m.

Mając na uwadze powyższe, uznać należy, że możliwość zasiedzenia dotyczy wyłącznie tylko tej nieruchomości (części nieruchomości), która po zrealizowaniu procesu inwestycyjnego stanowi budowlę przeznaczoną do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowaną w pasie drogowym. Tak też stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2012 r., I CSK 293/11, OSNC 2012/9/104, wskazując w uzasadnieniu, że skoro ustawodawca w art. 2a u.d.p. nie mówi o "pasie drogowym", lecz wyłącznie o "drodze", to tym samym zawęził pojęcie nieruchomości niedopuszczonych do obrotu prawnego oraz co do których istnieje ograniczenie przedmiotowe w zakresie dopuszczalności nabycia własności przez zasiedzenie. Z tego właśnie względu, wyjaśniając - w aspekcie regulacji zawartej w art. 2a ustawy - zagadnienie niedopuszczalności zasiedzenia, należy respektować definicyjne pojęcie drogi.

Wzgląd zarówno na spójność wewnętrzną ustawy o drogach publicznych, jak i spójność całego systemu prawnego nakazuje przyjąć, że ustawodawca w przepisie wyłączającym z obrotu prawnego drogi publiczne, a ściślej - nieruchomości będące takimi drogami, objął nieruchomości, które po zrealizowaniu procesu inwestycyjnego są budowlą przeznaczoną do prowadzenia ruchu drogowego, a nie nieruchomości dopiero przeznaczone pod drogę publiczną. W konsekwencji o zakazie przewidzianym w art. 2a ustawy można mówić dopiero wówczas, gdy nieruchomość przeznaczona pod drogę publiczną w taką drogę przekształci się faktycznie i prawnie. Przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego należy uznać za dominujące, zostało potwierdzone w późniejszych orzeczeniach: postanowieniu z dnia 7 maja 2014 r., IV CSK 491/13 i postanowieniu z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 556/13, w którym dodatkowo wskazano, że "wyłączenie zasiedzenia odnosi się do takich nieruchomości będących drogami publicznymi, które po zrealizowaniu procesu inwestycyjnego są budowlą przeznaczoną do prowadzenia ruchu drogowego, a nie nieruchomości dopiero przeznaczone pod drogę publiczną. Istotny jest zatem realny aspekt infrastrukturalny, a nie same, nawet najdalej idące, zamierzanie planistyczne". Stanowisko Sądu Najwyższego Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podziela.

Należy opowiedzieć się zatem za takim rozumieniem drogi publicznej mogącej być przedmiotem prawa własności lub innego prawa, która spełnia przesłanki określone w ustawie o drogach publicznych. Droga publiczna musi więc istnieć i spełniać funkcje drogi. Jeżeli przewidywana droga przez dziesiątki lat nie powstała i działka pod nią przeznaczona znajduje się przez cały czas w posiadaniu osób trzecich, to samo wpisanie drogi do ewidencji gruntów nie spełnia warunków prawnych określonych w art. 2a u.d.p. dotyczących wyłączenia z obrotu nieruchomości gruntowej, na której się miała znajdować. Podkreślić przy tym należy, że nawet nadanie danej drodze kategorii drogi publicznej nie oznacza automatycznie wyłączenia jej z obrotu poprzez niemożność zasiedzenia.

Co prawda zaliczenie, w prawie przewidzianej formie, nieruchomości do kategorii dróg publicznych stwarza domniemanie co do tego, że ma ona taki charakter, zgodnie zatem z art. 6 k.c. wykazanie, że w rzeczywistości ma ona inne przeznaczenie spoczywa na tym, kto wywodzi z tego korzystne dla siebie skutki prawne. W niniejszym przypadku obowiązek ten obarczał zatem wnioskodawczynię.

W jej interesie leżało wykazanie, że działka ewid. nr (...) nie była ogólnie dostępna, ani też nie występowały na niej urządzenia konieczne dla zakwalifikowania jej jako drogi. W ocenie Sądu Rejonowego, Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że wnioskodawczyni temu obowiązkowi sprostała.

W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie sposób zakładać, aby sporny pas gruntu posiadał charakter drogi publicznej. Zauważyć należy, że działka ewid. nr (...) nigdy nie była ogólnie dostępna, ani też nie występowały na niej jakiegokolwiek urządzenia konieczne dla zakwalifikowania jej jako drogi. Od lat powojennych pozostawała w posiadaniu kolejno dziadków, rodziców i w końcu samej wnioskodawczyni. Dawniej wykorzystywano ją głównie rolniczo. Od 1998 r. działkę zaczęto zagospodarowywać. W części urządzono na niej dojście i dojazd do budynku będącego własnością wnioskodawczyni. Znajduje się tam również oczko wodne, wysoka zieleń, rosną krzewy i drzewa. W części wschodniej nadal jest użytkowana rolniczo. Co istotne od strony ulicy (...) działka ogrodzona jest płotem z drewnianych żerdzi, który jest odsunięty od rowu przydrożnego o ok. 80 cm. Natomiast od strony działki nr (...) stanowiącej własność wnioskodawczyni granica jest całkowicie zatarta, zaś sporna działka stanowi nieodłączną część siedliska wnioskodawczyni. Od kilkudziesięciu lat nieruchomości ta pozostaje w nienaruszonym przez uczestnika ani osoby trzecie posiadaniu samoistnym wnioskodawczyni, a wcześniej jej poprzedników prawnych. Uczestnik Skarb Państwa nigdy nie wykonywał na tej działce żadnych aktów posiadania a do czasu złożenia wniosku o zasiedzenie nie zgłaszał żadnych pretensji do tej nieruchomości. Podkreślić przy tym należy, że powyższe okoliczności są między stronami niesporne. Istotne jest i to, że ulica (...) uzyskała status drogi krajowej dopiero w 2006 r. a więc po upływie terminu zasiedzenia i mimo upływu kolejnych 12 lat nie podjęto żadnych działań inwestycyjnych celem wykonania drogi o parametrach właściwych dla drogi krajowej. Uczestnik nie wykazał także, aby w okresie biegu zasiedzenia doszło do wszczęcia postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w trybie ustawy z 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, co mogłoby skutkować wyłączeniem nieruchomości państwowych z obrotu a tym samym wstrzymaniem biegu terminu zasiedzenia.

Skoro na terenie stanowiącym działkę (...) nigdy nie wybudowano drogi publicznej, nie istnieją tam żadne urządzenia związane z drogą i działka ta jest położona poza granicą pasa drogowego w znaczeniu z 34 ustawy o drogach publicznych (bo leży w odległości 0,80 metra od rowu przydrożnego), to w ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 2a w zw. z art. 4 ustawy o drogach publicznych poprzez ich niezastosowanie jest bezzasadny.

Zauważyć też należy, że dostosowanie drogi krajowej nr (...) do aktualnie obowiązujących wymogów stawianych dla dróg klasy technicznej (...) pozostaje nadal w sferze planów i projektów, a to, że na gruncie zajęтым przez wnioskodawczynię i jej poprzedników prawnych nie zostały przeprowadzone żadne prace budowlane, odzwierciedla również dokumentacja fotograficzna znajdująca się w aktach sprawy (płyta CD z oględzin przedmiotu sporu – k. 45). Z tego względu nie można mówić o żadnych prawnych ograniczeniach zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości, określonych w ustawie o drogach publicznych.

Nietrafnie apelujący powołuje się przy tym na orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie III CSK 323/14, które dotyczy nie tylko całkowicie odmiennego stanu faktycznego, jak i przede wszystkim innego problemu prawnego. W przywołanej sprawie to Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta K. wniósł o stwierdzenie nabycia prawa własności nieruchomości przez zasiedzenie. Wówczas Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że ustawowe wyłączenie nieruchomości przeznaczonej pod drogę publiczną z obrotu oznacza niedopuszczalność zmiany jej właściciela na inny prywatny podmiot. W konsekwencji tego, posiadanie samoistne takiej nieruchomości przez podmiot niepubliczny nie może prowadzić do jej nabycia przez zasiedzenie. Jednocześnie Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że nie jest natomiast wyłączone nabycie przez zasiedzenie prawa własności nieruchomości objętych we władanie przez podmioty publiczne w celu wybudowania na nich drogi publicznej. Wbrew twierdzeniom apelującego powyższe wywody Sądu Najwyższego nie przystają do stanu faktycznego i problemu prawnego omawianej sprawy.

Po przesądzeniu najważniejszej kwestii, a mianowicie że część działki ewid. nr (...) (oznaczona jako działka (...)) mogła być przedmiotem zasiedzenia jako niewyłączona z obrotu, należało wskazać, że między stronami nie było sporu co do samoistnego charakteru posiadania przez wnioskodawców przedmiotowego gruntu. Nie ulega wątpliwości, że od

czasu objęcia nieruchomości w posiadanie początkowo przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni a następnie przez nią samą ww. posiadała sporną nieruchomość jako posiadacz samoistny, z wyłączeniem innych osób i że taki stan ma miejsce do chwili obecnej.

Wszystko powyższe musiało skutkować oddaleniem apelacji, o czym orzeczono w pkt 1. na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W punkcie 2. orzeczono o wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym – na podstawie art. 83 ust 1 i 2 w związku z art. 113 ust 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając tymi kosztami w połowie wnioskodawczynię a w połowie apelującego uczestnika. O obciążeniu wnioskodawczyni zadecydował fakt, że dowód z opinii geodezyjnej był niezbędny dla rozstrzygnięcia, sprawa toczyła się w interesie wnioskodawczyni i ona uzyskuje materialną korzyść z zasiedzenia. O obciążeniu uczestnika zadecydowała okoliczność, że to jego apelacja wywołała dalsze koszty i ostatecznie została oddalona.

O kosztach postępowania apelacyjnego poniesionych przez wnioskodawczynię i uczestników Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, iż w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest przesłanek do odstąpienia od podstawowej reguły rządzącej postępowaniem nieprocesowym a dotyczącej rozdziału tych kosztów pomiędzy uczestników postępowania.

(...)

ref. SSR E. M.